

# QINGA, Więcej

Chce Ciebie coraz więcej  
Poprowadź mnie za rękę  
Z Tobą szybciej bije serce  
Ty zostań ze mną bo  
Bo nie miałam tak wcześniej  
I skupić mi się ciężiej  
Niech patrzają się na mieście  
Chce przebalować noc

Poznałam Cie przypadkiem  
Nie wiedziałam co przyniesie los  
Byłam wstrząśnięta rozstaniem  
Starym związkiem co dał mi w kość

Nigdy nie ma dobrego momentu  
A najlepsze przychodzi znienacka  
Dzisiaj sama to nie wiem już czemu  
Poszłam z Tobą na kawę i ciastka

Chce Ciebie coraz więcej  
Poprowadź mnie za rękę  
Z Tobą szybciej bije serce  
Ty zostań ze mną bo  
Bo nie miałam tak wcześniej  
I skupić mi się ciężiej  
Niech patrzają się na mieście  
Chce przebalować noc

Potem kolacja śniadanie  
A na drzwiach zawieszka nie przeszkadzać  
Ty mówiłeś mi tak ładnie  
I mówiłeś tak do rana

Nigdy nie ma dobrego momentu  
Chociaż nam to się chyba udało  
Ja chcę z Tobą dolecieć do celu  
Dałam serce i dałam Ci ciało

I nam nagle zamigotał cały świat  
A Mój były ciągle w telefonach śledzi nas  
Nie ma mowy o powrotach, nie ma szans  
Nie ma szans

Chce Ciebie coraz więcej  
Poprowadź mnie za rękę  
Z Tobą szybciej bije serce  
Ty zostań ze mną bo  
Bo nie miałam tak wcześniej  
I skupić mi się ciężiej  
Niech patrzają się na mieście  
Chce przebalować noc